

Sygn. akt: I C 1796/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Alicja Pogorzelska
Protokolant:	protokolant sądowy Joanna Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2020 r. na rozprawie

sprawy z powództwa M. R. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. R. (1) kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczone od kwot:

- 23.000 zł (dwadzieścia trzy tysiące złotych) od dnia 17 września 2016r. do dnia zapłaty,

- 17.000 zł (siedemnaście tysięcy złotych) od dnia 22 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. R. (1) odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwot:

- 7.000 zł (siedem tysięcy złotych) od dnia 17 września 2016 r. do dnia 23 marca 2017 r.

- 3.000 zł (trzy tysiące złotych) od dnia 17 września 2016 r. do dnia 24 maja 2017 r.

III. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. R. (1) kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) tytułem zwrotu kosztów opłaty sądowej od pozwu, kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 125,37 zł (sto dwadzieścia pięć złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem zwrotu poniesionych kosztów dojazdu pełnomocnika powoda oraz kwotę 17 zł (siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

I C 1796/19 UZASADNIENIE

W pozwie złożonym do Sądu Rejonowego w Nysie 17 września 2019 roku powód M. R. (1) domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 60 000 zł wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 17 września 2019 roku do dnia zapłaty oraz należnych odsetek od kwoty 10 000 zł od dnia 17 września 2015 r. do 25 maja 2017 r. Domagał się nadto zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że

28 lipca 2000 roku na trasie O. – L., gmina C. doszło do wypadku drogowego, w którym uczestniczył powód, jego żona, dwoje jego małoletnich dzieci oraz matka powoda – M. R. (2). Sprawcą zdarzenia był S. M., który prowadząc samochód w stanie nietrzeźwości naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sprawca jadąc z kierunku miejscowości L. w kierunku miejscowości O. na łuku drogi w prawo oznaczonym znakiem drogowym ostrzegawczym stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na lewy pas jezdni, w następstwie czego zderzył się czołowo z jadącym prawidłowo z przeciwka pojazdem kierowany przez powoda. W wyniku zdarzenia zarówno powód, jak i pozostali pasażerowie prowadzonego przez niego samochodu doznali licznych obrażeń ciała, a nadto na skutek rozległego zmiążdżenia rdzenia przedłużonego śmierć poniosła M. R. (2). Sprawca zdarzenia został skazany na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 24 listopada 2000 roku sygn. akt II K 687/00, utrzymanego w zakresie winy przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2001 r. sygn. akt Ka 221/01. Wina sprawcy nie budzi więc wątpliwości. Samochód sprawcy zdarzenia ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. W toku postępowania likwidacyjnego powód zwrócił się do ubezpieczyciela zarówno o wypłatę odszkodowania, jak i zadośćuczynienia za krzywdę powstałą wskutek śmierci matki. W zakresie zadośćuczynienia ubezpieczyciel pismem z dnia 24 lipca 2001 r. oddalił roszczenie powoda argumentując to tym, że zgodnie z treścią art. 446 § 3 k.c. najbliżsi członkowie rodziny zmarłego mogą się ubiegać wyłącznie o odszkodowanie, jeśli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorzenie ich sytuacji życiowej. Zdaniem powoda stanowisko strony pozwanej nie było zasadne. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Katalog dóbr osobistych w kodeksie cywilnym ma charakter otwarty i zgodnie przyjmuje się, że ochroną tą są objęte więzi rodzinne. Odmowa wypłaty świadczenia z tytułu zadośćuczynienia spowodowała to, że powód ponownie wystąpił z roszczeniem o wypłatę zadośćuczynienia dopiero dnia 21 grudnia 2016 r. W odpowiedzi na to ponowne żądanie powoda strona pozwana decyzją z dnia 24 marca 2017 r. przyznała powodowi kwotę 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jako okoliczność przyznania takiej kwoty wskazano, że M. R. (2) przyczyniła się do zdarzenia poprzez fakt, że dobrowolnie wsiadła do pojazdu kierowanego przez kierowcę znajdującego się w stanie nietrzeźwym. Wydaną decyzję powód uznał za niemożliwą do zaakceptowania, a nawet obraźliwą. W wyniku odpowiedzi powoda strona pozwana decyzją z dnia 25 maja 2017 r. podwyższyła wypłaconą kwotę tytułem zadośćuczynienia do 10.000 zł. Kwota ta zdaniem powoda nie jest odpowiednia i nie odzwierciedla doznanej przez powoda krzywdy. Wiążąca powoda z matką była silna. Powód w wyniku śmierci matki doznał głębokiego wstrząsu psychicznego. M. R. (2) w chwili śmierci miała 61 lat. Od 1997 r. w związku z nagłą śmiercią męża i ojca powoda, która nastąpiła wskutek zatoru płucnego, to na niej ciążył obowiązek prowadzenia gospodarstwa domowego. Jej ogólny stan zdrowia nie pozwalał na samodzielne funkcjonowanie. Załamanie jakie przeszła po śmierci męża oraz narastające problemy zdrowotne sprawiły, że konieczna stała się opieka ze strony najbliższej rodziny. Powód wraz z braćmi W. R. oraz A. R., jako synowie wzięli na siebie ciężar pomocy mamie. Wymagało to od nich ogromnego wysiłku i poświęcenia w postaci codziennych wizyt, pomocy przy robieniu zakupów, sprzątaniu i wykonywaniu innych podstawowych czynności. By pomóc matce w wyjściu z depresji w jaką wpadła po śmierci ojca organizowali spotkania rodzinne. Powód dobrze dogadywał się matką, był z nią w bardzo bliskich i dobrych relacjach, często zwierzał się jej ze swoich problemów. Tragiczna śmierć matki była przyczyną załamania dotychczasowej rzeczywistości powoda. Do dzisiaj powód nie może się pogodzić z tragiczną śmiercią matki. Żądanie odsetek powód uzasadnił tym, że żądanie zapłaty zadośćuczynienia złożył dnia 9 czerwca 2001 r., domaga się jedynie odsetek nieprzedawnionych.

Strona pozwana (...) S. A. w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 14 października 2019 roku (k. 40-42) domagała się oddalenia powództwa, zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu stanowiska wskazano, iż pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 21 grudnia 2016r. zgłosił roszczenie wypłacenia na rzecz powoda kwoty 120 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią matki. Powód domagał się zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kodeksu cywilnego. Zgłoszenie zostało doręczone pozwanemu 29 grudnia 2017r. Pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę której sprawcą była osoba ubezpieczona u pozwanego w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany przyznał powodowi kwotę 7 000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Pozwany przyjął ograniczenie wypłaty o 30% z tytułu domniemanego przyczynienia się poszkodowanej do zaistnienia wypadku. Zastosowanie przyczynienia było błędne i dlatego pozwany dokonał dopłaty do zadośćuczynienia do kwoty 10.000 złotych. Zdaniem pozwanego powód

nie wykazał, że w wyniku śmierci matki naruszona została więź rodzinna w stopniu pozwalającym uznać je za dobro osobiste. Podkreślono, iż po kilku latach od zdarzenia (tu 19 lat) każdy z najbliższych musi pogodzić się ze stratą. Co oznacza, że reakcja żałoby mija. Cierpienia psychiczne aby podlegać kompensacji muszą mieć postać rozstroju zdrowia (art. 444 – 445 kodeksu cywilnego). Najczęściej smutek, żal, poczucie osamotnienia czy bezradności nie podlegają na tej podstawie kompensacji. W takich przypadkach celowe staje się sięgnięcie do art. 446 §3 kodeksu cywilnego będącego podstawą domagania się „stosownego odszkodowania” w razie pogorszenia sytuacji życiowej. Na pogorszenie mogą wpływać również ujemne przeżycia związane ze śmiercią osoby bliskiej, składające się na owo „znaczne pogorszenie” sytuacji. Istnienie abstrakcyjnie ujętej „więzi” emocjonalnej ze zmarłym nie jest wystarczające do uznania jej za dobro osobiste. Sam ból , poczucie osamotnienia i krzywdy po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania zadośćuczynienia. Reakcja żałoby trwająca co najmniej dwa lata po nagłej, niespodziewanej śmierci osoby bliskiej jest reakcją normalną, powszechną i nie stanowi rozstroju zdrowia. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał aby doznał cierpień w stopniu naruszającym jego dobra osobiste po myśli art. 448 kodeksu cywilnego w związku z art. 24 kodeksu cywilnego. Pozwany podkreślił, że powód w chwili wypadku był już dorosłym mężczyzną i prawdopodobnie posiadał własną rodzinę. Ewentualne zasądzone zadośćuczynienie powinno być „odpowiednie” w dacie orzekania a więc uwzględniać upływ czasu od daty zgonu i nie może być nadmierne, musi być utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zdaniem pozwanego żądanie powoda jest wygórowane w okolicznościach tej sprawy. W tożsamych okolicznościach tut. Sąd zasądził na rzecz brata powoda kwotę 30.000 złotych zadośćuczynienia. Pozwany sprzeciwił się zasądzeniu odsetek za datą wsteczną i podniósł, iż dopiero Sąd oceni zasadność i wymiar uzasadnionego roszczenia - zasądzenie odsetek może nastąpić od daty wyrokowania. Nadto pozwany złożył powodowi ofertę ugodowego zakończenia sporu i zapłatę dodatkowej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 30 000 złotych.

Powód M. R. (1) nie zgodził się na zawarcie ugody. Na rozprawie dnia 27 lutego 2020r. roku (k. 58 - 61) powód podtrzymał swoje stanowisko z tą zmianą, iż zażądał odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 60 000 złotych od dnia 17 września 2016 roku (za okres trzech lat poprzedzających wytoczenie powództwa). Co do kosztów zastępstwa procesowego powód zażądał zasądzenia także poniesionych kosztów przejazdu pełnomocnika powoda na rozprawę na trasie K. –N. – K., to jest na trasie 150 kilometrów, samochodem osobowym o numerze rejestracyjnym (...), o pojemności silnika 1400 licząc 0,83 złotych za kilometr.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 lipca 2000 roku na trasie O. – L. gmina C. doszło do wypadku drogowego, w którym uczestniczył powód – M. R. (1), jego żona, dwoje jego małoletnich dzieci w wieku 14 lat i 11 lat oraz matka powoda – M. R. (2). Sprawcą zdarzenia był S. M., który prowadząc samochód w stanie nietrzeźwości naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sprawca jadąc z kierunku miejscowości L. w kierunku miejscowości O. na łuku drogi w prawo oznaczonym znakiem drogowym ostrzegawczym stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na lewy pas jezdni, w następstwie czego zderzył się czołowo z jadącym prawidłowo z przeciwka pojazdem kierowanym przez M. R. (1). W wyniku zdarzenia zarówno M. R. (1), jak i pozostali pasażerowie prowadzonego przez niego samochodu doznali licznych obrażeń ciała, a nadto na skutek rozległego zmiżdżenia rdzenia przedłużonego śmierć na miejscu poniosła M. R. (2). Sprawca zdarzenia został skazany na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 24 listopada 2000 roku sygn. akt II K 687/00, utrzymanego w zakresie winy przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2001 r. sygn. akt Ka 221/01. Samochód sprawcy zdarzenia ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. M. R. (2) w żaden sposób nie przyczyniła się do powstania szkody w wyniku wypadku z dnia 28 lipca 2000 r.

Fakty niesporne a ponadto dowód: - akta szkodowe pozwanego k. 45, - zeznania świadka A. R. k. 58-59 i e-protokół - zeznania świadka W. R., k. 59 i e-protokół - przesłuchanie stron- wyjaśnienia powoda M. R. (1) k. 59-60 i e-protokół

Świadomość, że w wypadku zginęła matka M. R. (2) była dla powoda szokująca. Przewiezieniem zwłok matki do N. zajął się brat powoda W.. Organizowaniem pogrzebu zajął się drugi brat powoda A.. Powód sam doznał poważnych obrażeń ciała, nie mógł uczestniczyć w pogrzebie gdyż lekarz nie pozwolił mu na opuszczenie szpitala. Matka była dla

powoda osobą szczególną, zawsze zwracał się do niej z prośbą o pomoc i radę. Po śmierci ojca w 1997 roku matka powoda przez kilka tygodni zamieszkała z rodziną powoda.. Po śmierci męża była w bardzo złym stanie psychicznym, dlatego powód razem z braćmi otoczył ją opieką, pomagał w zakupach. Rodzina spędzała razem weekendy i święta, wyjeżdżała razem na wakacje. Powód dobrze dogadywał się z matką, był z nią w bliskich relacjach, zwierzał się ze swoich problemów, to ona pierwsza dowiadywała się o jego planach i rozterkach. Do dzisiaj wraca u powoda smutek i żal z powodu przedwczesnej śmierci matki oraz poczucie winy, że gdyby nie przeoczył zjazdu do ośrodka wczasowego to do wypadku mogło nie dojść.

Dowód: - zeznania świadka A. R. k. 58-59 i e-protokół - zeznania świadka W. R., k. 59 i e-protokół - przesłuchanie stron- wyjaśnienia powoda M. R. (1) k. 59-60 i e-protokół

Pismem z 9 czerwca 2001 roku powód M. R. (1) oraz jego bracia W. R. i A. R. wezwali stronę pozwaną (...) S.A. do wypłaty kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za straty moralne wywołane śmiercią matki M. R. (2) w wypadku z 28 lipca 2000 r. W zakresie żadanego zadośćuczynienia strona pozwana pismem z 24 lipca 2001 roku oddaliła roszczenie powoda i jego braci argumentując to tym, że zgodnie z treścią art. 446 § 3 k.c. najbliżsi członkowie rodziny zmarłego mogą ubiegać się o stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Nie podlegają natomiast wynagrodzeniu pieniężnemu same cierpienia moralne będące następstwem śmierci poszkodowanego. Powód oraz jego bracia, działając przez pełnomocnika, ponownie wystąpili z roszczeniem o przyznanie zadośćuczynienia pismem z 21 grudnia 2016 roku. W piśmie tym powód domagał się zapłaty na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 120 000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od 21 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty. W odpowiedzi na powyższe strona pozwana decyzją z 24 marca 2017 roku przyznała powodowi kwotę 7 000 zł tytułem zadośćuczynienia. W decyzji wskazano, że ustalone świadczenie zostało pomniejszone z tytułu przyczynienia się osoby poszkodowanej do powstania wypadku o 30 %, albowiem M. R. (2) zdecydowała się na jazdę z nietrzeźwym kierującym.

Działając w imieniu powoda i jego braci, pełnomocnik wskazał, że decyzja z 24 marca 2017 roku jest nie do zaakceptowania, bowiem to nie kierujący pojazdem M. R. (1) znajdował się pod wpływem alkoholu, a sprawca tragicznego wypadku. W wyniku odpowiedzi powoda strona pozwana decyzją z dnia 25 maja 2017 r. podwyższyła wypłaconą kwotę tytułem zadośćuczynienia o 3.000 zł.

Dowód: - zgłoszenie szkody z 9 czerwca 2001 k. 13, - pismo (...) z 24 lipca 2001 r. k. 14, - zgłoszenie szkody z 21 grudnia 2016 k. 15 – 22, - pismo (...) z 24 marca 2017 r. k. 23-25, - wydruk korespondencji e-mail k. 28, - pismo pełnomocnika powoda k. 26-27 - pisma (...) z 02 maja 2017 r. oraz 25 maja 2017 r. k. 29-30, 31-32.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo M. R. (1) zasługiwało na uwzględnienie w części tj. co do kwoty 40.000 zł, a w pozostałym zakresie należało je oddalić. Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez powoda. Autentyczność i wiarygodność tych dokumentów nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. Ponadto Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o zeznania świadków tj. braci powoda i synów M. R. (2), a także w oparciu o przesłuchanie powoda. Zeznania te są spójne, logiczne i znajdują oparcie w pozostałym materiale dowodowym, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają. W szczególności na podstawie tych dowodów Sąd ustalił więź łączącą powoda ze zmarłą marką oraz przeżycia jakich doznał powód w wyniku nagłej śmierci M. R. (2). Odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku była kwestionowana co do wysokości zadośćuczynienia oraz daty naliczania odsetek. W niniejszej sprawie bezsporne pozostaje, że sprawcą zdarzenia z 28 lipca 2000 r. był S. M., który prowadząc samochód w stanie nietrzeźwości naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sprawca jadąc z kierunku miejscowości L. w kierunku miejscowości O. na łuku drogi w prawo oznaczonym znakiem drogowym ostrzegawczym stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na lewy pas jezdni, w następstwie czego zderzył się czołowo z jadącym prawidłowo z przeciwka pojazdem kierowanym przez M. R. (1). W wyniku zdarzenia na skutek rozległego zmiążdżenia rdzenia przedłużonego śmierć poniosła M. R. (2). Sprawca zdarzenia został skazany na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 24 listopada 2000 roku sygn. akt II K 687/00, utrzymanego w zakresie

winy przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2001 r. sygn. akt Ka 221/01. Powyższymi okolicznościami, co do popełnienia przestępstwa Sąd w niniejszej sprawie był związany na mocy art. 11 k.p.c. Poza sporem pozostawał także fakt, iż sprawca w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w zakładzie ubezpieczeniowym strony pozwanej. W niniejszej sprawie odpowiedzialność strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. w zakresie zadośćuczynienia opiera się na art. 822 k.c. w związku z art. 436 § 2 k.c., 415 k.c., 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie natomiast z art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Na podstawie art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu ponosi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Zgodnie z art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności. Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Po myśli zaś z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Z kolei przepis art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Bezspornym jest fakt, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej niewątpliwie stanowi naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego, jakimi są prawo do życia w rodzinie oraz utrzymania więzi emocjonalnych i rodzinnych, i co za tym idzie uzasadnia im przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r. w sprawie IV CK 307/2009 oraz z 15 marca 2012 r. w sprawie I CSK 314/11, zob. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10, Biul. SN 2010, nr 10, s. 11, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 142). Prawdą jest, że po wprowadzeniu do kodeksu cywilnego art. 446 § 4 k.c. podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi właśnie ten przepis, to jednak zdaniem Sądu, nie wyklucza to dochodzenia roszczenia na zasadach ogólnych tj. art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., kiedy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Sąd może bowiem przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę po stwierdzeniu zaistnienia przesłanek z art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. w sprawie III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10). Należy wskazać, że przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Przepis art. 24 k.c. nie wymaga dla odpowiedzialności winy sprawcy. Z kolei katalog dóbr osobistych wymieniony w art. 23 k.c. jest katalogiem otwartym i obejmuje również prawo do życia w rodzinie, posiadania więzi rodzinnych i emocjonalnych. Poza sporem pozostaje fakt zerwania tej więzi w stosunku do powoda M. R. (1), będącego synem zmarłej M. R. (2) oraz bezprawność czynu powodującego jej zerwanie. Tym samym powód udowodnił spełnienie przesłanek zasądzenia zadośćuczynienia. Odnosząc się do wartości dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia podkreślenia wymaga fakt, że z natury rzeczy nie da się precyzyjnie ustalić jego wysokości. Niemniej i w tym wypadku winny zostać wzięte pod uwagę obiektywne kryteria takie jak: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, czy też wiek pokrzywdzonego. Sąd przy rozstrzygnięciu żądania M. R. (1) miał na względzie fakt, że między powodem, a M. R. (2) istniała bardzo silna więź rodzinna. M. R. (1) uczestniczył w wypadku w którym śmierć na miejscu poniosła jego matka i nie mógł uczestniczyć w jej pogrzebie z powodu

stanu swojego zdrowia,. Po śmierci matki powód był bardzo przygnębiony, często odwiedzał grób matki, nie mógł pogodzić się z jej śmiercią, M. R. (2) w chwili śmierci miała 61 lat. Od śmierci ojca powoda, która nastąpiła wskutek zatoru płucnego, to na zmarłej ciążył obowiązek prowadzenia gospodarstwa domowego. Jej ogólny stan zdrowia nie pozwalał na samodzielne funkcjonowanie. Po śmierci męża M. R. (2) przeszła załamanie, co spowodowało konieczność stałej opieki ze strony najbliższej rodziny. Powód wraz z braćmi W. R. oraz A. R., jako synowie wzięli na siebie ciężar pomocy mamie. Dlatego też organizowali liczne spotkania rodzinne – niedzielne obiady, a także spotkania z okazji świąt. Powód wraz z matką spędzał wspólnie urlop. Pomimo posiadania własnej rodziny łączyła go z matką bardzo silna więź emocjonalna. Sąd miał także na względzie, że powód w chwili śmierci matki był w pełni dojrzały emocjonalnie i psychicznie. M. R. (1) nie korzystał po śmierci matki z pomocy psychologicznej, nie wymagał także leczenia. Śmierć matki nie spowodowała u powoda zaburzeń, które w znaczący sposób wpłynęły na jego sytuację życiową, czy też zawodową. Biorąc wymienione wyżej okoliczności pod uwagę Sąd uznał, iż zasadne w tym przypadku będzie przyznanie powodowi zadośćuczynienia w kwocie 40.000 zł. Zdaniem Sądu przyznana kwota w należyтым stopniu kompensuje doznaną przez powoda krzywdę, a jednocześnie nie prowadzi do jego wzbogacenia. Oszacowanie utraconej więzi z najbliższą osobą jest bardzo trudne, o ile w ogóle możliwe. Biorąc jednak pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy oraz to, że powód utracił w wyniku tragicznego wypadku matkę, z którą wiązała go szczególna więź, Sąd uznał, że przyznane zadośćuczynienie wraz z tym wypłaconym przez stronę pozwaną w kwocie 10 000 zł, zrekompensuje powodowi naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej ze zmarłą matką. Kwota ta zdaniem Sądu jest w pełni adekwatna do stopnia doznanej krzywdy i jednocześnie utrzymana jest w rozsądnych granicach. Przyznane w punkcie I wyroku zadośćuczynienie Sąd zasądził razem z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Zgodnie bowiem z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zasądzając odsetki Sąd miał na względzie, że pismem z 9 czerwca 2001 powód M. R. (1) wraz z braćmi dokonali zgłoszenia roszczenia u strony powodowej w łącznej wysokości 100 000 zł, co dawało na rzecz każdego z nich kwotę ok. 33 000 zł. Natomiast dopiero pismem z 21 grudnia 2016 roku powód domagał się zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł. W związku z tym Sąd zasądził nieprzedawnione odsetki od kwoty 23 000 zł od 17 września 2016 roku do dnia zapłaty (za okres trzech lat wstecz przed wniesieniem pozwu). Natomiast odsetki od kwoty 17 000 zł Sąd zasądził uwzględniając upływ 30 –dniowego terminu wynikającego z art. 14 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tj. od 22 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty. W punkcie II wyroku Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot przyznanych powodowi w toku postępowania likwidacyjnego. Zadośćuczynienie zostało przyznane i wypłacone przez stronę pozwaną w dwóch ratach, tj. kwotę 7 000 zł pozwany przyznał decyzją z 24 marca 2017 roku, natomiast kolejne 3 000 zł ubezpieczyciel przyznał decyzją z 25 maja 2017 roku. Sąd zatem jako datę początkową naliczania odsetek od powyższych kwot przyjął dzień 17 września 2016 roku (okres 3 lat wstecz przed wniesieniem pozwu), natomiast jako datę końcową - dzień poprzedzający wydanie decyzji o przyznaniu poszczególnych kwot. Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 100 k.p.c. zdanie drugie, zgodnie z którym sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Sprawy o zadośćuczynienie to taka kategoria spraw, w którym to od oceny Sądu zależy wysokość zadośćuczynienia, zatem istnieją podstawy do zastosowania niniejszego przepisu. Zatem w takiej sytuacji strona pozwana została obciążona kosztami niniejszego postępowania, jednakże tylko w zakresie roszczenia uwzględnionego. Sąd w punkcie IV wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz M. R. (1) kwotę 2000 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty sądowej od pozwu (5% x 40 000 zł), kwotę 3 600 zł zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz kwotę 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Nadto Sąd zasądził kwotę 125,37 złotych tytułem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów dojazdu jego pełnomocnika na rozprawę licząc koszt przejazdu na trasie o długości 150 km w wysokości 0,8358 złotych za jeden kilometr. W tym zakresie Sąd posiłkował się przez analogię przepisami rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów nie będących własnością pracodawcy. Stosownie do § 2 pkt 1 lit. b rozporządzenia koszty używania pojazdów dla celów służbowych pokrywa pracodawca według stawek za 1 kilometr przebiegu pojazdu, które nie mogą być wyższe dla samochodu osobowego o

pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm³ – 0,8358 złotych. Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.